

Sygn. akt I ACa 615/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Ryszał
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak SSO del. Tomasz Sobieraj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 14 maja 2014 r., sygn. akt I C 366/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 75 269,48 zł. (siedemdziesiąt pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści osiem groszy) od dnia 22 sierpnia 2011 roku do dnia 23 lutego 2014 roku i oddala powództwo w pozostałej części,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3169 (trzy tysiące sto sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Sobieraj Dariusz Ryszał Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 615/14

UZASADNIENIE

Powód R. K. w pozwie z 22 sierpnia 2013 roku domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda kwoty 75.269,48 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz

zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu. Powód podał, że domaga się zasądzenia świadczenia odszkodowawczego z tytułu zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowy ubezpieczenia autocasco. Według powoda - w wyniku wypadku komunikacyjnego jego samochód został znacznie uszkodzony, jednak ubezpieczyciel odmówił jednak przyznania odszkodowania, mimo że w postępowaniu likwidacyjnym wysokość szkody została ustalona na kwotę 75.269,48 złotych. Powód stwierdził, że termin ustalenie odsetek wynika z ogólnych warunków umowy ubezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Według pozwanego - zgłoszone roszczenie dotyczyło uszkodzeń, które nie mogły powstać w podanych przez powoda warunkach, w związku z czym nie istnieje związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą i w konsekwencji nie powstaje gwarancyjna odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy w Koszalinie w wyroku z dnia 14 maja 2014 roku :

- w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda 75.269,48 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałej części;
- w punkcie 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.351,43 złotych tytułem kosztów procesu;
- w punkcie 4 nakazał zwrócić powodowi niewykorzystaną zaliczkę na koszty opinii biegłego w kwocie 29,57 złotych, natomiast pozwanemu z tego tytułu kwotę 1.000 złotych.

Sąd Okręgowy w Koszalinie uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie wskazał, że oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 20 lipca 2011 roku, około godziny 9.30, podczas intensywnych opadów deszczu, powód jechał swoim samochodem marki J. (...) obwodnicą S. w kierunku G.. Poruszał się z prędkością około 70 km/h. Przed nim jechał samochód ciężarowy typu TIR, spod którego rozpryskiwała się woda. Znajdując się na wysokości tylnego lewego koła naczepy tira, chciał przyspieszyć. Bieżnik opon w samochodzie powoda nie był w stanie odprowadzić wody znajdującej się pod oponami. Wytworzyła się „poduszka wodna”, przez co opona straciła kontakt z nawierzchnią drogi, pozbawiając kierującego kontroli nad pojazdem. Podczas próby przyspieszenia pojazd zarzuciło na lewą stronę drogi, wskutek czego uderzył przednim oraz tylnym kołem w krawężnik, następnie kierujący samochodem powód odbił kierownicą i prawą stroną swojego pojazdu uderzył w naczepę tira. Pojazd powoda był wyposażony w system napędu Q., który w normalnych warunkach jazdy zapewnia napęd na tylną oś, a w przypadku wykrycia uślizgu kół tylnej osi, część napędu jest przekazywana na koła osi przedniej, do czasu wyrównania prędkości obrotowej na kołach obu osi pojazdu. System ten jednak nie zadziałał. Uniemożliwiły mu to założenia konstrukcyjne, gdyż przyczepność utraciły koła osi tylnej, a nie przedniej.

W dniu 22 lipca 2011 roku powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Pozwany przeprowadził oględziny uszkodzonego auta i ustalił koszt jego naprawy w wysokości 75.269,48 złotych.

W piśmie z 14 października 2011 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Uzasadniając swoją decyzję, pozwany powołał się na opinię wydaną przez rzeczoznawców z Akademii Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, którzy ustalili, że nie mogło dojść do uszkodzeń pojazdu marki J. (...) w rozmiarze i okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody. Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia zostały podane zapisy zawarte w § 91 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco z 14 października 2010 roku i art. 361 § 1 k.c. Ubezpieczyciel stwierdził, że nie istnieje związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą, wobec czego nie występuje po jego stronie odpowiedzialność. Według pozwanego - z akt szkody, ustaleń, oględzin miejsca kolizji oraz opinii rzeczoznawców wynika, że nie mogło dojść do uszkodzeń pojazdu w rozmiarze i okolicznościach podanych przez powoda.

Umową ubezpieczenia autocasco zostały objęte szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu, utracie pojazdu lub wyposażenia dodatkowego pojazdu (§ 14 ust. 2). Przedmiotem ubezpieczenia były pojazdy mechaniczne wraz z wyposażeniem standardowym oraz wyposażenie dodatkowe do 3.000 złotych (§ 14 ust. 1). Na podstawie § 86 ust. 1 pkt 10 ogólnych warunków, ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności za szkody oraz inne zdarzenia powstałe w innych okolicznościach niż podano w zgłoszeniu szkody bądź we wniosku o odszkodowanie, świadczenie lub świadczenie organizacji pomocy. Przewidziano, że w sprawach nieuregulowanych w umowie, stosowane będą odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz inne powszechnie obowiązujące przepisy prawa (§ 91 ust. 4).

Umowa ubezpieczenia łączyła strony procesu w okresie od 27 czerwca 2011 roku do 26 czerwca 2012 roku.

W dniu 28 grudnia 2012 roku nastąpiło formalne przeniesienie całego majątku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W..

Pismem z 10 października 2012 roku powód wezwał ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania w wysokości 75,269,48 złotych wraz z odsetkami za zwłokę, pod rygorem skierowania sprawy do sądu. W uzasadnieniu wezwania powód stwierdził, że odmowa wypłaty jest niezasadna i wydane na podstawie regulacji umownej, wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta pod pozycją 1291, 1654, 1719, 2010, 2526.

W piśmie z 11 grudnia 2012 roku pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

R. K. zwrócił się do Rzecznika Ubezpieczonych z prośbą o podjęcie interwencji w jego sprawie. Rzecznik Ubezpieczonych wydał opinię, w której potwierdził zasadność roszczenia poszkodowanego, oceniając że § 86 ust. 1 pkt 10 umowy ubezpieczenia kształtuje prawa ubezpieczonego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy. Na mocy uchwały Zarządu (...) S.A. w W. z 8 lutego 2011 roku został skreślony punkt 10 § 86 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia autocasco. Nowela weszła w życie 1 marca 2011 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powoda wynika z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia autoasco pojazdu, którą objęte zostały szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu, utracie pojazdu lub wyposażenia dodatkowego pojazdu (§14 ust. 2). Sąd Okręgowy przyjął, że powód doznał szkody komunikacyjnej w dniu 20 lipca 2011 roku, albowiem na skutek zdarzenia pojazd powoda doznał znacznych uszkodzeń, zaś ich wartość została ustalona przez ubezpieczyciela na 75.269,48 złotych. Sąd Okręgowy zauważył, że na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powodowi, jednak stanowisko pozwanego zmieniło się w toku postępowania sądowego po wydaniu opinii przez biegłego sądowego, gdyż zaakceptował on poczynione w niej ustalenia. Sąd Okręgowy wskazał, że z ustaleń tych wynika, że po stronie powoda zaszła szkoda, która jest objęta przedmiotem ubezpieczenia (...). Sąd Okręgowy – biorąc pod uwagę, że wysokość szkody, podana w pozwie przez R. K., nie była kwestionowana przez pozwanego - orzekł jak w punkcie I wyroku. Odnośnie żądania odsetek Sąd Okręgowy podał, że powód domagał się zasądzenia na jego rzecz dochodzonej sumy, wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od 20 sierpnia 2011 roku. W ocenie Sądu Okręgowego - R. K. nie uzasadnił swojego żądania w tym zakresie, podając jedynie, że data ta wynika z ogólnych warunków umowy ubezpieczenia autocasco. Sąd Okręgowy uznał, że wymagalność roszczenia należało określić datą 24 lutego 2014 roku, gdyż tego dnia została doręczona stronom opinia biegłego sądowego i w tej opinii zostały ustalone okoliczności powstania szkody, które wcześniej były między stronami sporne. Biegły oznaczył najbardziej prawdopodobną przyczynę wypadku i to nie zostało zakwestionowane przez strony. Ustalenia te sprawiły, że ustały wówczas wątpliwości co do możliwości zajścia zdarzenia, opisywanego przez powoda, a w konsekwencji roszczenie powoda stało się wymagalne. Z tego względu Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu stwierdzając, że pozwany jako strona przegrywająca sprawę obowiązany jest zwrócić powodowi koszty procesu, na które złożyły się opłata od pozwu w wysokości 3.764 złotych, wynagrodzenie

biegłego w wysokości 970,43 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, co łącznie odpowiada 8.351,43 złotych. Sąd Okręgowy podał, że pozwany został obciążony kosztem wynagrodzenia biegłego, które wyniosło 970,43 złotych. Ponieważ każda ze stron wpłaciła na ten cel zaliczkę w wysokości 1.000 złotych, Sąd Okręgowy nakazał zwrot powodowi niewykorzystanej zaliczki w wysokości 29,57 złotych, a pozwanemu całą wpłaconą zaliczkę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód R. K., zaskarżając wyrok w części tj. co do punktu drugiego.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miały wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, że powodowi należą się odsetki ustawowe od dnia 24 lutego 2014 roku pomimo, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwany uznał wysokość szkody, w tym również okres liczenia odsetek za zwłokę,

2/ obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia:

- art. 817 k.c. w związku z § 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy niniejszy przepis regulował kwestię wymagalności roszczenia oraz terminu ustalenia odsetek ustawowych;

- art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu wyrażonej w nim funkcji kompensacyjnej odsetek za zwłokę; art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu woli stron odnośnie obowiązujących ich regulacji w ułożonym przez nie stosunku prawnym, w tym określonego przez nie terminu spełnienia świadczenia.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że sąd I instancji nie rozstrzygnął o należnościach ubocznych zgodnie z żądaniem powoda R. K., który domagał się zasądzenia od pozwanego odsetek ustawowych od dnia 20 sierpnia 2011 roku - zgodnie z § 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i art. 817 k.c., mimo, że pozwany nie przedstawił w tej kwestii żadnych zarzutów. Powód podniósł, że z przepisów kodeksu cywilnego oraz z łączącej strony umowy ubezpieczenia AC, w skład której wchodzi także postanowienia zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco wynika, że sąd powinien był w kwestii zasądzenia należności ubocznych na rzecz R. K. posłużyć się regulacjami kształtującymi stosunek prawny stron, a nie przyjąć inny sposób oznaczenia terminu ustalenia odsetek ustawowych. Powód podniósł, że powód zgłosił szkodę w dniu powodującego ją zdarzenia, dlatego też należne R. K. odsetki ustawowe przysługują od 20 sierpnia 2011 roku tj. po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, w ciągu których pozwany zobowiązany był do wnikliwego zbadania sprawy i wypłacenia powodowi właściwego odszkodowania. Apelujący wskazał ponadto, że szkoda w pojeździe powoda powstała 20 lipca 2011 roku, a jej wartość w kwocie 75.269,48 złotych została wyliczona według cen obowiązujących w lipcu 2011 roku, natomiast wypłata odszkodowania nastąpi dopiero po upływie 3 lat od dnia powstania szkody. Zdaniem powoda - przyjęcie przez Sąd Okręgowy daty 24 lutego 2014 roku jako terminu, od którego należą się powodowi odsetki ustawowe, pozbawia je charakteru kompensacyjnego. Powód stwierdził, że ubezpieczyciel z ubezpieczonym uregulowali kwestię terminu spełnienia świadczenia, która została wyrażona w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco, a które Sąd Okręgowy pominął przy zasądzaniu należności ubocznych na rzecz powoda. Powód podniósł, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę tego, że pozwany uznał powództwo również co do terminu, od którego powinny być liczone odsetki.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości jako bezzasadnej, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niemal w całości zasadna.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony, poddał je ocenie zgodnej z kryteriami wyznaczonymi dyspozycją art. 233 k.p.c. i na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednak szczegółowe rozwinięcie powyższego zarzuty wskazuje, że powód w istocie nie neguje trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji, a jedynie kwestionuje ocenę prawną tak ustalonego stanu faktycznego w kontekście wymagalności roszczenia powoda i zaistnienia opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. W tym zakresie zarzuty strony powodowej w zasadzie zasługują na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. - „jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Z przepisu tego wynika, że odsetki przysługują za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Pojęcie opóźnienia w zapłacie dłużnej sumy wiąże się z terminem spełnienia świadczenia [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 roku, IV CSK 151/08, LEX nr 483309]. Innymi słowy, dłużnik popada w stan opóźnienia, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, chociażby było to następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności [vide argument a contrario z art. 476 k.c.] Z tego względu w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że prawo wierzyciela do żądania od dłużnika zapłaty odsetek za czas opóźnienia w wykonaniu świadczenia pieniężnego nie jest uzależnione ani od wykazywania po stronie wierzyciela szkody wynikłej z opóźnienia, ani przyczynami zależnymi od dłużnika zachowania noszącego znamiona winy [vide np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 kwietnia 2006 roku, I ACa 2087/05, LEX nr 307279]. Powstanie tego prawa jest niezależne od tego, czy roszczenie o odsetki zostało podniesione, czy też nie, wynikają one bowiem z samego faktu opóźnienia [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 roku, I CK 110/05, LEX nr 359467]. W związku z tym dłużnik przed zapłatą odsetek z tytułu opóźnienia nie może się bronić tym, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Powstanie prawa do odsetek stanowi więc naturalną konsekwencję opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Słowa użyte w treści art. 481 § 1 k.c. „chociażby nie poniósł żadnej szkody” są interpretowane jako zwolnienie wierzyciela z obowiązku dowodzenia faktu zaistnienia szkody i jej wysokości przy domaganiu się odsetek za opóźnienie dłużnika, a nie jako wykluczenie odszkodowawczego charakteru odsetek za opóźnienie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 393/07, LEX nr 391841].

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w badanej sprawie z punktu widzenia powstania prawa powoda do odsetek bez znaczenia pozostaje okoliczność, że pozwany zakład ubezpieczeń odmówił spełnienia świadczenia odszkodowawczego działając w błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność przewidziana w § 86 ust. 1 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia. Nawet przyjmując, że to stanowisko pozwanego znajdowało podstawę w postaci sporządzonej na jego zlecenie ekspertyzy rzeczoznawcy z zakresu ruchu drogowego, to miałyby to wpływ jedynie dla oceny, czy pozwany popadł w zwłokę w wykonaniu zobowiązania z umowy ubezpieczenia, a nie dla ustalenia stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Jak wskazano wyżej – opóźnienie zachodzi zaś w każdym przypadku, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, chociażby było to następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Niezależnie od tego sąd odwoławczy obowiązany jest wskazać, że odmowa zapłaty odszkodowania wynikająca z błędnej oceny pozwanego opartej na nierzetelnej ekspertyzie rzeczoznawcy działającego

na jego zlecenie nie może być uznana za okoliczność, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności [vide argument z art. 474 k.c.]

W rozpoznawanej sprawie – jak trafnie podniósł powód – podstawowe znaczenie dla ustalenia terminu wymagalności świadczenia przysługującego powodowi od pozwanego miały postanowienia § 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, które w istocie stanowiły powtórzenie treści art. 817 k.c. Zgodnie z tymi postanowieniami - ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Zasadą jest więc, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy.

W badanej sprawie sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 22 lipca 2011 roku. Wprawdzie powód w apelacji wskazał, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu wypadku, czyli 20 lipca 2011 roku, jednak na tę okoliczność nie naprowadził żadnych dowodów, zaś z dokumentów znajdujących się w aktach szkody wynika, że telefoniczne zgłoszenie szkody przez powoda nastąpiło w dniu 22 lipca 2011 roku. Tym samym co do zasady pozwany powinien spełnić świadczenie do dnia 21 sierpnia 2011 roku.

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W ocenie Sądu Apelacyjnego – w rozpoznawanej sprawie takie okoliczności nie zaistniały, w szczególności nie może być uznany za taką okoliczność fakt, że dopiero w postępowaniu sądowym na skutek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego ustały wątpliwości co do przyczyn powstania szkody doznanej przez powoda.

Podkreślenia wymaga, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 ze zm.), przy czym to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar dowodu zaistnienia tego rodzaju przeszkód.

W badanej sprawie z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód dokonując zgłoszenia szkody podał wszystkie okoliczności zdarzenia oraz dostarczył wszystkie wymagane przez pozwanego dokumenty wymagane dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego oraz wysokości należnego mu świadczenia. Sam zakład ubezpieczeń uznał te okoliczności za wystarczające do rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, przy czym – jak wskazano wyżej – przyczyną odmowy spełnienia świadczenia odszkodowawczego było przyjęcie przez pozwanego, że zachodzi przesłanka przewidziana w § 86 ust. 1 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności za szkody oraz inne zdarzenia powstałe w innych okolicznościach niż podano w zgłoszeniu szkody bądź we wniosku o odszkodowanie, świadczenie lub świadczenie organizacji pomocy. Niezależnie od tego, że powyższe postanowienie ogólnych warunków umowy stanowi klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385¹ k.c., wskazać trzeba, że obecnie poza sporem pozostaje, że powyższe stanowisko zakładu ubezpieczeń, podobnie jak ekspertyza rzeczoznawców sporządzona na jego zlecenie, okazały się wadliwe. Nie można zaś uznać, że błędna kwalifikacja roszczenia zgłoszonego przez osobę poszkodowaną do zakładu ubezpieczeń, wynikająca z wadliwie ocenionego przez ubezpieczyciela stanu faktycznego mieści się w dyspozycji art. 817 § 2 k.c. i odpowiadającego mu postanowienia § 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, albowiem regulują one sytuację, w której istnieją obiektywne przeszkody w wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo

wysokości świadczenia. Z tego punktu widzenia chybione jest stanowisko sądu pierwszej instancji, że dopiero z chwilą doręczenia pozwanemu opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego potwierdzającego możliwość wystąpienia uszkodzeń samochodu objętego ubezpieczeniem w okolicznościach podanych przez powoda w zgłoszeniu szkody, możliwe stało się ustalenie przez pozwanego swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia. Podkreślenia wymaga, że sąd oceniając roszczenie powoda opierał się na tych samych okolicznościach faktycznych, które były znane pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym, a jedynie dokonał ich odmiennej oceny – przy wykorzystaniu opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, która wskazała na wadliwość koncepcji przyjętej przez pozwanego zakład ubezpieczeń. W tym miejscu warto wskazać, że również opinia biegłego sądowego została sporządzona na podstawie tego samego stanu faktycznego, co ekspertyza zlecona przez pozwanego. Z tego punktu widzenia fakt, że wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego były diametralnie odmienne od treści ekspertyzy wykorzystanej przez pozwanego, wskazuje na nierzetelność tej ostatniej opinii, za co odpowiedzialność ponosi pozwany [vide art. 474 k.c.].

Konkludując, z powyższych przyczyn sąd pierwszej instancji poprzez niezastosowanie art. 817 k.c. w związku z § 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco oraz wadliwą wykładnię art. 481 § 1 k.c. błędnie przyjął, że pozwany popadł w stan opóźnienia w zapłacie zasądzonego na rzecz powoda świadczenia dopiero z dniem 24 lutego 2014 roku i w konsekwencji bezzasadnie oddalił powództwo o odsetki za okres od 22 sierpnia 2011 roku do 23 lutego 2014 roku.

Sąd Apelacyjny uwzględniając w tym zakresie apelację powoda na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że dodatkowo zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 75.269,48 złotych za okres od 22 sierpnia 2011 roku do 23 lutego 2014 roku, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 1 sentencji.

Apelację w pozostałym zakresie, to jest w części domagającej się zasądzenia odsetek także za okres od 20 sierpnia 2011 roku do 21 sierpnia 2011 roku należało oddalić. Jak wskazano bowiem wyżej – termin 30-dniowy do spełnienia świadczenia odszkodowawczego należało liczyć dopiero od dnia 22 lipca 2011 roku, kiedy doszło do zgłoszenia szkody, co oznacza, że upłynął on w dniu 21 sierpnia 2011 roku, zaś pozwany popadł w stan opóźnienia następnego dnia. W tym stanie rzeczy powództwo o odsetki za okres wcześniejszy niż 22 sierpnia 2011 roku zostało prawidłowo oddalone, co uzasadniało także oddalenie apelacji skierowanej przeciwko tej części orzeczenia.

Z tego względu na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 in fine k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie – biorąc pod uwagę, że apelacja strony powodowej została uwzględniona niemal w całości – uznać trzeba, że powód uległ pozwanej w tak nieznacznej części, że pozwana powinna zwrócić mu całość poniesionych kosztów procesu wynoszących kwotę 3169 złotych obejmujących kwotę 1369 tytułem opłaty sądowej od apelacji i kwotę 1800 złotych stanowiących wynagrodzenie radcowskie ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349].

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie 3 sentencji.

SSO Tomasz Sobieraj SSA Dariusz Rystał SSA Eugeniusz Skotarczak